№ 29. Wilnia, 25 wieraśnia 1921 h. HOD V.

KRYNICA

Biełaruskaja Sialanskaja Hazeta

REDAKCYJA i ADMINISTRACYJA:
Zawalnaja wulica 7, ad 9—6.

„KRYNICA" KAŠTUJE:
na hod 1000 mk., na paŭhoda 500 mk., na 3 miesiacy 250 mk. asobny numer 20 mk.

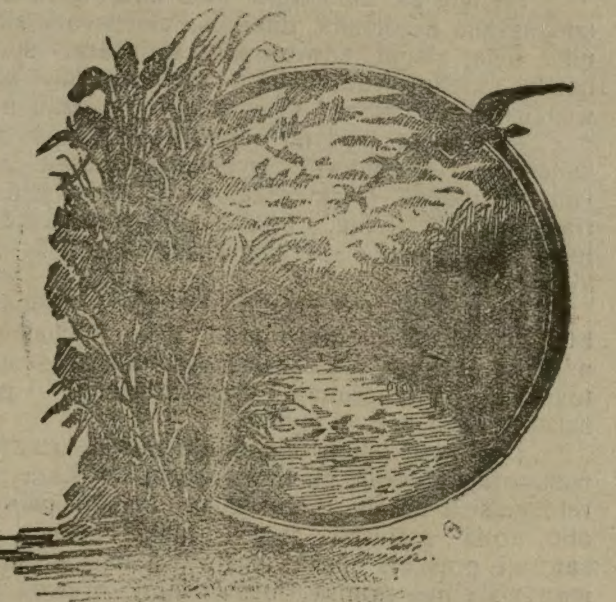

Č wyhawarawajecca jak polskaje cz i rasiejskaje ч, a Š — jak sz i ш

Niahodnaja rabota.

17-ha, 18-ha i 19-ha wieraśnia siol. hodu pa zahadu duchoŭnaj ułady Wilenskaj Katalickaj Dyjecezii ŭ Wilni adbyŭsia zjezd tercijaraŭ i tercijarak. Słowa tercijar, ci tercijarka pachodzić ad łacinskaho: „tertius", što znača. — treci; Jość zakon Św. Franciška dla świeckich ludziej, jakija žadajuć pabožna, jak zakonniki, żyć, ale nia chočać, ci nia mohuć być u klaštary. Dla mnichaŭ klaštornych św. Francišak ustanawiŭ zakon bolš srohi, heta pieršy i druhi, a dla świeckich bolš lohki: treci. Dyk dziela hetaho tyja asoby, mužčyny, ci kabiety, što naležać da hetaha treciaha zakonu św. Franciška, zawucca tercijary, ci tercijarki.

Woś hetyja tercijary i tercijarki ŭ wyšej aznačanyja dni i byli paklikany na źjezd u Wilniu.

Jasna, što zjezd hety, złožany wyklučna z katalikoŭ i to z zakonnikaŭ, źjechaŭšychsia wyklučna dziela metaŭ relihijnych i pawinien byŭ być tolki relihijny. Tymčasam stałasia krychu inakš. Učaśniki i učaśnicy z tercijarskaha źjezdu heta naša, wiaskowaje biełaruska-litoŭskaje sialanstwa, z polskaj miastowaj i padmiastowaj damieškaj. Dawoli było ŭ pieršyja dni źjezdu pasłuchać ich pierawažna biełaruskuju-litoŭskuju mowu, abo kinuć wokam, na ich samadzielnuju wopratku, kab prakanacca ab pierawažna biełaruska-litoŭskim składzie ŭčaśnikaŭ zjezdu. Dyk wošža, arhanizatary źjezdu, pradusim ks. prałat Michalkiewič, i pawinny byli tasawacca da charaktaru źjezdu i pawinny byli ŭziać pad uwahu nacyjanalny skład henaha źjezdu. Tak, paŭtarajem, arhanizatary tercijarskaha źjezdu pawinny byli zrabić heta. Zjezd sklikaŭsia pad znakam katalickaj relihii. Słowa: katalickaja aznačaje paŭsiudnaść, mižnarodnaść. Relihija katalickaja, kali choča być katalickaj, nia moža, nia maje prawa wyklučyć jakujuniebudź narodnaść. Tymčasam tercyjarski źjezd u Wilni pajšoŭ na suproć hetaj wialikaj i światoj asnowie katalickaści. Nia hledziačy na bolšaść biełaruskaj i litoŭskaj narodnaści na źjeździe, źjezd byŭ wyklučna polski, nichto na im z arhanizataraŭ nat' i nie adazwaŭsia ani pa biełarusku, ani pa litoŭsku. Dziela hetaha ŭžo ŭ subotu i niadzielu, nie čakajučy kanca źjezdu celyja hramady litoŭcaŭ i biełarusaŭ pakidali źjezd i waročalisia damoŭ. Waročalisia i praklinali tych, chto, sklikajučy ich nadarma, byŭ pryčynaj šmat straty času, hrošy, zdaroŭja i pryčynaj ich wialikaj narodnaj źniawahi. Da nas šmat prychodziła ŭ redakcyju „Krynicy" biełarusaŭ i z bolem u sercy raskazwali ab tej niahodnaj rabocie, jakuju arhanizatary źjezdu, prykryŭšysia relihijaj, prawodzili zwyčajnuju polskuju palitytyku, tym samym, što pataptali prawa biełaruskaj i litoŭskaj narodnaści i nakidali im polskuju mowu.

Dy mała taho, što kiraŭniki źjezdu, prykryŭšysia katalickaj wieraj, pašyrali «wieru polskuju», bo na jej pačali i na jej skončyli; siarod ich byli i takija, što wyrazna ahitawali za „wcieleniem" heta jość— za pryłučeńniem našaha kraju da Polšč**y** biaz nijakich aharodak, i z rukami i z nahami. A było heta tak. U niadzielu 18 wieraśnia ŭ Katedry, niejki ksiondz, jak kazali, taksama „zakonnik", hawaryŭ nawuku i z ambony wykrykiwaŭ, što ziamlu našu, (heta jość biełaruska-litoŭskuju) polskija mučaniki za wieru palili swiatoj krywioj swajej, a hetaja kroŭ niejak (nia pomniu, jak) upiłasia i ŭ naša cieła, dyk my, heta znača biełarusy, litoŭcy i palaki, a taksama palaki, litoŭcy i biełarusy, niešta adno celaje stanowim, i dziela hetaha kraj naš pawinien być tolki ŭ najściślejšaj łučnaści z Polščaj..

Ab tym-ža, što ziamla naša źlita krywioj i potam našaha harotnaha, tutejšaha chlebaroba-siarmiažnika, hetaj ziamli adwiečnaha waładara, silniejšym hataha świetu kryŭdžanaha, razumniejšymi abmanywanaha, heny „słuha" Chrystusa nie skazaŭ ničoha...

Dy kab-ža byŭ na hetym kaniec. Ale nie. U kancy źjezd pastanawiŭ wyhnać biełarusaŭ z bazyljanskich muroŭ, Carkwu zabrać na Kaściol, a ŭ muroch źmiaścić archiŭ. I tak śmieŭ pastanawić „relihijny" tercyjarski źjezd, pad kiraŭnictwam ks. Michalkiewiča.

Dumajem, što procïŭ hetaj us'ej niahodnaj raboty ksiandzoŭ—polonizataraŭ z ks. Michalkiewičam na čale, pawinna pratestawać usio biełaruskaje i litoŭskaje pakryŭdžanaje hramadzianstwa i pawinna šukać na ich kary ŭ Rymie.

Dyk woś, jakuju niahodnju rabotu wiadzie naša niekatoraje polskaje duchawienstwa. Jano karystajecca relihijnaściu našaha ludu dzieła metaŭ palityčnych, abo tolki asabistaj sławy. Inakš kažučy, — niekatoraje polskaje duchawienstwa ŭ našym krai, abmanywaje naš ciomny, niaświedamy prawoŭ swaich, pracoŭny lud.

Niahodnaja rabota!

M. Krywičonak.

Kutok ab Unii.

Raździeł Cerkwy i Kaścioła heta — sprawa ludzkich zwadak i uporystaści, jakija kormiacca, ŭzrastajuć uzaimnymi padazreńniami. Bliżejšaje znajomstwa, ščyry abmien dumak, zbliżeńnie — najlepšyja sposaby dzieła abjednańnia.

Hłubakowski.

Ci ksiondz moža być demakratam?

Demakratyčnašč možna razumieć, jak prynaležnašć da partyi, jakaja maje demakratyčny klič i biazumoŭna na swajho siabru ŭskładaje wielmi adkazny abawiazak partyjnaha pasłuchniansta. Možna adnak, demakratyčnašć razumieć i inakš,—jak zwaročwańnie najbolš uwahi na tyja klasy žycharoŭ, jakija n a j b o l š pracujuć i n a j b o l š byli dahetul pakryŭdžany sučasnym suspolnym paradkam. Kali hutarka jdzie ab tym, ci moža ksiondz buć demakratam, to adkaz na heta pytańnie možam my dać taki: ksiondz n i e pawinien należać da demakratyčnaj partyi, jak partyjny siabra (tak sama i da ŭsiakaj druhoj), ale k o ž n y ksiondz pawinien być haračym staronnikam šyroka ŭziataj demakratyčnašci, bo hetaha wymahaje prostaja sprawiadliwašć, dabro relihii i kaścioła. Kožny ksiondz pawinien časta kazać sabie samamu: „Cely narod iość moj i ŭsie častki jaho — maje. Nijakaja ź ich nia wyražaje cełaj idei i cełaj praŭdy ŭsiaho narodu" (Sawitri). Hetyja wielmi mudryja słowy ničahusieńki nie zwalniajuć ksiandza ad abawiazku pamahać prostamu narodu, kab najchutčej staŭsia jon poŭnapraŭnym niatolki samych prawoŭ, ale także i hramadzkich a b a w i a z k a ŭ. Dahetul u palitycy i ŭ hramadzkim žyćci šmat jašče ksiandzoŭ lišnie mocna trymajecca panskaj klamki. Zdaralisia nat takija, što ŭ swaim žyćci ŭ wopratcy, wobui, prywyčkach ciahnulisia, jak tolki mahli, za wielkapanskim dwarom. Chaciełasia im, bačycie, wyhladać na arystakrataŭ.

Demakratyčnašć duchawienstwa nia ŭnosić da samaha Kaściołu nijakich nowych kličaŭ, u sprawie nawuki ab wiery i maralnašci, ale jano pawinna być demakratyčnym u značeńni, što p r a d u s i m jano pawinna rupicca ab tych, jakija stanowiać b o l š a š ć wyznaŭcaŭ katalickaj wiery. A kaho bolš? Mo cary, dy karali, kniazi, dy hrafy, šlachta, dy mieščanstwa pradusim należać da Kaścioła? Nie, i jašče raz nie. Biazmała wa ŭsiakim krai b o l š a š ć katolikaŭ, heta sielanski narod, dy rabotnicki! Adhetul wypływaje jasny, jak Božy dzień, wywad: Kaścioł pawinien bolšuju uwahu źwiarnuć na ludowyja masy, čymsia na źmieńku panoŭ. Pany — nia bojmasia — nia zhinuć, bo majučy hrošy dy ziamlu ŭ swaich rukach, biez asabliwaj pomačy Kaścioła, dajuć sabie radu ŭ materjalnych sprawach, a kali patrabujuć Kaściola, dyk t o l k i ŭ sprawach duchoŭnych. Zatoje sialanski i rabotnicki narod časta patrabuje pomačy Kaścioła ŭ abadwuch hetych halinach. Zdajecca sprawa, jak toj kazaŭ, jasnaja.

Dziela hetaho Kaścioł pawinien pradusim pasablać demakracyi ŭ sprawiadliwych jaje damahańniach, chočby chto z boku kryčaŭ: — H e t a a d n a s t a r o n n a š ć! K s i o n d z t r y m a j e z n a r o d a m. — Mo heta kamu i prykra, ale trudna — inakš być nia moža.

Demakratyčnašć ksiandzoŭ pawinna taksama wykazacca ŭ razumnaj i ciarpliwaj lubowi jaho da narodu. Užo ŭ Seminaryi pawinien jon prywykać, z a ŭ s i o d y mieć na uwazie narod i jaho raznarodnyja patreby. Ksiondz z narodam, narod z ksiandzom! Biez narodu ksiondz ni dla koha niepatrebny, bo jak kaža św. Paweł, jon „dla ludziej" pastaŭleny.

Ci ksiondz moža być demakratam? Dziŭnaje pytańnie. Lepiej byłob spytacba: C i k s i o n d z moža n i a b y ć d e m a k r a t a m?

Nichto nia znaje tak dobra, tak hłyboka strašennaj hramadzkaj patreby, nichto nia bačyŭ takoj hramadzkaj niesprawiadliwašci dy kryŭdy, jak ksiondz, jaki ŭ spawiadnicy maje mahčymašć zahlanuć ŭ niedastupnuju dla druhich hłybiniu dušy čaławiečaj, — abo bywajučy ŭ chworaha pa chatach, ŭ padwałach, špitalach i wastrohach! Jamu nia treba z knižak dy hazet, z wiečaŭ i praklamacyjaŭ paznawać, ci jakaja i hdzie jość hramadzkaja ŭ nas biada! Ksiondz, kali tolki maje wočy razčynienyja, znaje jaje n a j l e p š. Znaje jaje lepš, čym mnohija sacjalisty z šlachockich siemjaŭ (jość takija i siarod biełaruskich sacjalistaŭ i rewolucjoneraŭ), jakija nat nosiać časam na palcach piarścionki z herbami i imi kładuć piačatki na swaich pisulkach i bolšašć swajho žyćcia prażyli ŭ horadzie, dalej ad hramadzkaj biady našaha sialanstwa.

Čuŭ raz ja takoje zdareńnie: Pryšli da ksiandza na wioscy dzieci da spowiadzi, dy — biada — spoznilisia. Ksiondz razhniewaŭsia, kryknuŭ i za

karu admowiŭsia ich wyspawiadać. Pasla niejkaha času dali znać hetamu ksiandzu, što da kaścioła padjechała elehanckaja bryčka z jaśniewielmožnaju paniaju, jakaja choča być u spowiadzi. Ksiondz zaraz-ža kryknuŭ da haspadyni, kab wyjmała z šafy nowuju sutanu i pačaŭ chutčej halicca. Spiašyŭ nadta, pabieh da kaścioła, ale nieciarpliwaja pani, nie dačakaŭšysia jaho... pajechała dalej! — A kala kaścioła ŭsio jašče pakorna stajała žmieńka sialanskich dzietak, na jakich raniej ksiondz tak hniewaŭsia i kryčaŭ. — Prystydžany šybkim adjezdam pani i škadujučy swajej fatyhi naš ksiondz sieŭ da konfesjanału i začaŭ spawiadać dzietak.

Toj, chto kazaŭ mnie heta (adzin jezuit), dabawiŭ sa złaśliwym śmiecham:

„I spatkaŭ hetyja dzietki .wialiki honar wyspawiedacca ŭ swajho probošča.. dobra abholanaha i adzietaha ŭ nowuju sutanu!

Majem nadzieju, što hetkija historyi naležać užo da minŭščyny. Daj Boh, kab my nia mylilisia ŭ hetym.

W. Skalmanoŭski.

Na biełarnskich misijach.

Zmianiajucca časy, źmianiajucca ludzi... Kraj naš adnak nia pierastaje być misyjnym až dahetul. Pryježdžajuć siudy misyi roznych dyplamataŭ, roznych instuktaroŭ i roznych misyjanaraŭ relihii. Ŭsie niasuć narodu swaje wartaści, kab pradać ich ci nat addać darma pad warunkam wiery ŭ ich pamocnaść. Kraj naš u apošnich časach predstaŭlaje praŭdziwy torh idealohii, pryčym na hetaje taržyšča chočuć usie pastawić dušu našaha brata. Narod maŭčyć, nia nadta rad, pakul-što, bo i jak tut hawaryć, kali ŭ natoŭpie ahulnym handlaroŭ mabyć jaho nie pačujuć. Dyplamaty chitrujuć až strach; instuktary tandety palityčnaj uwiwajucca,a kab spiačy swoj partyjny blin; misyjanary relihii z Bandurskim napieradzie niasuć „na kresy“ polski mesyjanizm, katory nia maje hranic u swajej zachwatnaści. Niama niwodnaha kazańnia, ŭ katorym hety biskyp-kapelan nia prypomniŭ-by narodu tutejšamu jaho, byccam-to, „polskaści“. Biełarus, katory zachopliwajecca idejaj katalicyzmu, na žal swoj čuje ŭkancy mizernyja słowy: „Ty, ludu polski!“ — zamiest: „Ty, ludu katolicki!“ Ach, jak-ža abrydła nam heta zbłutańnie polskaści z katalicyzmam! I jak inačaj kaliści adzywaŭsia da biełarusaŭ wialiki Piotr Skarha, choć i toj dumaj nia tolki ab sprawie katalicyzmu, kali hawaryŭ: „Byśmy byli czujni, moglišmy dawno szkoły ruskie mieć, a wszystkie pisma ruskie przejrzeć i w słowieńskim ich języku mieć swoje katoliki ćwiczone.“ (*) Kaścioł polski ŭ našych časach padaŭ ruku zachwatnaści świeckaj palityki i idzie z jej na pryściažku mo-tak daloka, što až Rym zadziwicca, jak ubačyć, što nacyjanalizm končycca... maryjawictwam. Tudy jamu zreštaj i darohał... A misyja pamiž biełarusaŭ jak była, tak i jość adkrytaj. Pole ahramadnaje, rabotnikaŭ mała, bo šmat z ich, heta najomniki palityki; nia pastyry, a pastuchi pani endecyi, katoraj nie dabro relihii patrebna, a natoŭp sfanatyzowanych niawolnikaŭ, hatowych słužyć kaprysam jaje wialikapanskaje mości. Ach, kali-ž kaścioł naš wyrwicca z abojmaŭ šlachockaha nacyjanalizmu, katory, jak zły duch atručawaje zhodnaje sužyćcio narodaŭ našaha kraju: nacyjanalizmu, što pluje ŭ twar Chrystusa ahidnym jadam nienawiści, katory našamu harotnamu bratu nie dajeć twaryć rodnych form dla wyjaŭleńnia swajej relihijnaj dušy...

Swojmir.

(*) „O jedności kościoła“.

Z knihi Mudraśei.

Serca durnoha — źbitoje načyńnie:
Nikoli nia ŭdzieržyć razumnaha słowa;
Pawier lepiej tajnu niamoje skacinie,
Bo słuchać ciabie chutčej budzie hatowa.

Pasłuchaj! Žyćcio twajo, miły moj bracie,
Jak lot tej ptašyny, što ŭ wietry hulaje:
Pawietra zyšłosia i — jak uhadaci,
Hdzie lot byŭ, pašto i kudy jon źnikaje.

Chaj budzie ruka twaja bystra ŭ dawańni,
Nia budź uważliwy ŭ čužyja naśmieški,
Umiej mužawaci u mudrych sabrańni,
A praŭdu kažy biaz nijakaj abmieżki.

Bo słowa twajo — ciabie asudžaje,
Abličča i chod twoj — zdradžaje tajnicy,
I dumki błahija sam Boh pakaraje,
A słowy hidkija — wiedźmy babawicy.

Nia dajsia na čary zmianliwaj žančyny,
Budź wierny u zmowie, u namierach čysty,
Nia zdradź anikoli swajej ty dziaŭčyny,
Budź bojki ŭ zabawie, ŭ trudzie mazalisty.

I Bohu malisia, a sercam adkrytym,
Nia budź ty pakusaj sabie, ni druhomu,
Chaj duch u malitwie budzie pracawitym,
Tajnicaŭ sumleńnia nia zdradź anikomu.

A mo' ciabie chwalać, budź woś aściarožny,
Bo heta prabujuć padatnaści woli;
Chaj duch twoj nia dremić u zmannaściach rožnych,
Nia budź asawiełym nihdzie i nikoli.

Jak miła hladzieci u mudraha wočy,
Choć jon jašče słowa i nie pramaŭlaje,
I dobra čytaci (dar heta praročy):
U wačoh hultaja — tam dola lichaja.

Chto siabie nia zbližaje da mudraha słowa,
To mudraść šukaci jaho ŭžo nia stanie,
U mudraha rozum ŭsio tworyć nanowa,
U durnia jdzie wiečna spadziei zmahańnie.

K. Swajak.

Biełaruskaje muczanictwa.

Nižej drukujem śpisak biełaruskich wučycialoŭ, jakim polskija školnyja inspektary adniali wučycielskija pasady. Dahetul zwolnieny takija wučycieli:

№№	Imia i proźwišča wučyciela	Dzie škoła	Jakuju škołu skončyŭ wučyciel.
1	Rahiel Wasil	Dubina-Bajarskaja	Wydzieržaŭ ekzamien na wučyciela.
2	Stankiewič Michał II	Haradečyna	" " "
3	Skadrowa Arsień	Małaja Dajnawa	" " "
4	Śliž Płaton	Łosk	3 klasy Duchoŭnaje seminaryi.
5	Siwiec Taciana	Paharelščyna	5 klas himnazii
6	Szaŭluk Anton	Skryplewa	3 klasy Wučycielskaje seminaryi
7	Żywatkiewič Daniła	Małoje Žaprudźzie	4 klasy Wyšejšaj pačatkowaj školy
8	Haradowič Mikałaj	Zabieraź, Bakščanskaje w.	" " " "
9	Kawalonak Nikan	Jahadzien "	2 klasy Wučycielskaj seminaryi
10	Siećka Anton	M. Wišniewa	4 klasy wyš. pač. školy
11	Stafanowič Mikałaj	Milki. Trabskaje woł.	5 klas Realnaje školy
12	Padlachoŭski Pawał	Kazarezy, Pałačanskaj w.	Wyšejšuju pačatk. šk.
13	Iwanowa Mar'ja	Čarapy "	5 klas himnazii
		Wialejski paw: Maładeczenskaja wołaść.	
14	Žabinskaja Hanna	Ciurli	Wučycielskuju škołu
15	Szuńko Aŭhieńnia	Rahozy	4 klasy himnazii
		Lebiedzieuskaja woł.	
16	Szyman Aŭdola	Wiažuci	Wyšejšuju zializna-darožnuju škołu
17	Iwaškiewičanka Žinaida	Marožki	7 klašy himnazii
18	Mićka Arkadź	Skwarodki	6 klas himnazii
19	Sička Janka	Nasiława	Wyšejšuju pač. škołu
20	Juškiewičanka Wasa	Ciurli	2 klasy Wučyciel. seminaryi
21	Majajka Wolha	Zapalaki	7 klas Wilen. Eparch. šk.
22	Mićka Michał II	Markawa	4 klasy himnazii
		Wałožynskaja w.	
23	Karol Symon	Wioska Daŭbieni	Skončyŭ Wuč. instytut
24	Biełanowič Tamaš	" Maršałki	Wydzieržaŭ ekzamien na wučyciela
25	Szčucki Sciapan	" Łužany	Skončyŭ Wučyc. Seminaryju
26	Budnowič Jakim	" Zuraŭki	Sk. Wyšejš. 4 ch kl. nač. škołu
27	Majeŭski Kanstantyn	" Staŭki	Sk. 5 klas Duchoŭnaj seminaryi
28	Łoŭčy Ihnaš	" Zamaściany	Sk. Wučycielskuju škołu
29	Łoŭčy Janka	" Račaniaty	Wydz. eksternam na wučyciela
30	Rubacki Anton	" Brylki	4 klasy himnazii
31	Ioda Walentyna	" Rum	" "
32	Kawaleŭskaja Wiera	" Aŭhustowa	" "
33	Ciažoły Paweł	" Paniźzie	Wydzieržaŭ ekzamien na wučyciela
34	Majeŭskaja Maryla	" Wałožyna	" " wučycielku
35	Fiedarowič Janka	" Mińki	Sk. Wučycielskija Cark. kursy
36	Karnauch Alona	" Babrowičy	Wydz. ekzamien na wučycielku
		Pałaczanskaja w.	
37	Stankiewičanka Wolka	Wioska Haradziława	6 klas himnazii
38	Jančukowičanka Zofija	" Byki	4 klasy himnazii
39	Filipowič Konstantyn	" Pałačany	Sk. Realnuju školu
40	Szpakowa Hanna	" Pałačany	4 kl. himnazii
41	Szpakowa Wolka	" Kabyłki	Wydzieržała ekzamien na wučycielku
42	Szpak Spirydon	" Wialikaje Siało	Sk. paw. škołu
43	Jančukowič Mikałaj	" Litwa	4kl. miejsk. i 2-ch h. pedah. k. u Świenc.
		Zabreskaja w.	
44	Andruškiewič Chwiedar	Wioska Dajnowa	Wialejskuju Wučycielskuju škołu
45	Kazakiewič Janka	" Dubina	4-ch kl wyšejšuju pačat. škołu
46	Piotra Reut	" Kucianiaty	" " " " "

Razhladajučy adukacyju hetych našych wučycialoŭ, my bačym, što jaje im chwataje, kab być wučycialem. Znača, jany zwolnieny tolki dziela taho, što jany biełarusy. Woś dzie naša najwialikšaja kryŭda, woś dzie ždziek nad nami polskaha čynoŭnika, woś dzie naša narodnaje mučanictwa! A ŭsio heta **n i e n a ś m i e r ć n a m, a n a ž y ć c i o.** Praz hora i niadolu i praz zmahańnie da adradžeńnia padniawolnaj swajej Baćkaŭščyny—Biełarusi!

Ab Biełaruskim druku.

Našy niepryjacieli časta lubiać hawaryć, što my Biełarusy apošni narod u świecie, što ŭ nas i niama ničoha i nikoli nia było. Dyk woś mana ŭsio heta. Szto ŭ nas jość, napišam druhim razam, a što ŭ nas było pasłuchajcie ciapier.

Biełaruskaje piśmienstwa pačałosia duža rana, z pryniaćciem chryścijanstwa ŭ 10 - 11 w. w. Ale doŭhi čas nia było ŭ nas drukawanych knižak, a byli tolki pisanyja ad ruki. Dzieia taho, što piśmiennych ludziej tady było zusim mała, a ručny sposab pisańknižak wymahaŭ šmat času i šmat hrošaŭ — rukapisnyja knihi kaštawali wielmi doraha i byli badaj u wadnych kniazioŭ, dy bahatyroŭ.

Taki paradak ciahnuŭsia až da 6-ha žniŭnia 1517 h., kali wialiki biełaruski piśmieńnik i dziejač tych staradaŭnych časaŭ, doktar Francišak Skaryna Połacki, fatahrafiju jakoha tut pamiaščajem, p u ś c i ŭ

Franciszak Skaryna.

n a ś w i e t p i e r š u j u d r u k a w a n u j u b i e ł a r u s k u j u k n i ž k u.

Hety dzień i ličycca pačatkam našaha druku. U 1917 hodzie, 6 žniŭnia, biełarusy światkawali 400-lećcie swajho druku.

Doktar Skaryna radziŭsia kala 1490 hodu ŭ Połacku. Baćka jaho byŭ kupiec. Francišak naŭčyŭsia hramaty ŭ Połacku, a potym niejkim sposabam papaŭ u Wilniu, kali mieŭ hadoŭ 13—14. Chłapiec jon dobry i staranny i z Wilni zdoleŭ papaści ŭ Krakaŭski uniwersytet. Prajšoŭ tam wyšejšyja nawuki i dastaŭ doktarski dyplom. Adtul jon pierabraŭsia ŭ Prahu, ŭ Čechiju, dzie było zručniej pracawać, i pačaŭ pierakładać na biełaruskuju mowu bibliju. Pierakłaŭ i wydrukawaŭ jon za 1517, 1518 i 1519 h. h. ažno 22 knižki Staroha Zakou. Paśla taho jon pierajechŭ u Wilniu.

U stalicy jon załažyŭ drukarniu ŭ domie burmistra Babiča i ŭ 1525 hodzie w y d r u k a w a ŭ p i e r š u j u k n i ž k u ŭ r o d n a j z i a m l i — „Małuju padarožnuju knižycu“ (dla kupcoŭ padarožnikaŭ, kab mieli pa čym malicca, čytać pabiełarusku i paznawać światyja dni).

Heta była pieršaja drukarnia ŭ Wilni. Znača, kultura naša duža staradaŭnaja. Knižki pabiełarusku ŭ Wilni drukawalisia šmat raniej za polskija. Pieršaja polskaja drukarnia ŭ Wilni adčyniłasia ŭ 1576 hodzie, heta znača pažniej za biełaruskuju na 51 hod.

M.

15 - yja ŭhodki biełaruskaha adradženskaha druku.

S pryčyny 15-ci hadoŭ biełaruskaha druku ad pačatku našaha adradzeńnia, hazeta „Wajskowy“ nam piša:

Wielmi Pawažany Radaktaru „Krynicy“:

U 15-yja ŭhodki wychadu ŭ świet pieršaj biełaryskaj časopisi „Naša Dola“ prymicie naša ščyraje prywitańnie; pažadańnie, kab rasło i ćwiło naša biełaruskaje drukawanaje słowa. Praz jaho — da lepšaj doli.

Redakcyja „Wajskowaha“.
Koŭna. 14 wieraśnia 1921 h.

Samawola polskich ćynoŭnikaŭ.

Ad wiadomaha najstarejšaha biełaruskaha dziejača, staršyni Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu ŭ Waršawie, inžyniera-architektara L. Dubiejkoŭskaha, „Krynica“ atrymała list, kab wdrukawać jaho dziela publičnaha wiedama. List hety wyhladaje tak:

„Na samaha Spasa, 6 žniŭnia sioletniaha hodu, pryjechaŭ ja da Horadni ŭ sprawach dabračynnych i aświatowych. Pryjechaŭšy dawiedaŭsia, što ŭ hety dzień sledčaja palicyja rabiła abławu na biełarusaŭ: pieratrasajučy siarod biełaha dnia kwatery, — ławiła ich i sadžała ŭ wastroh.

Zjawiłasia da mianie p. Kuzniecowa-Kurbskaja, maci aryštawanaha, prosiačy, kab dawiedacca ŭ miascowaj ŭłady, za što ŭpichnuli ŭ wastroh jaje syna.

Biaručy pad uwahu stareńku, biednu ŭdawu, katoraj adabrali adzinaha apiakuna i padporu jaje staraści, ja, budučy Staršynioj Biełaruskaha Kamitetu ŭ Waršawie, byŭ zmušany prychilicca da jaje skarhi i zrabić usio mahčymaje, tym bolš, bo aryštawany byŭ wučycialem u majej škole.

Źwiarnuŭsia ja taho času da sledčaj palicyi, hdzie j dawiedaŭsia, što Uładzimira Kurbskaha byŭšaha studenta aryštawali pa zahadu „Starostwa“; a sprawaj hetaj kiruje načalnik palityčnaha addziełu p. Jotkoŭski,—sakretar u „Starostwie“. Zajšoŭ ja tady ŭ heta „Starostwa“, hdzie z pryčyny niadzieli, aproč storaža nikoha nia było. Musiŭ pajšci na prywatnuju kwateru da p. Jotkoŭskaha. Pradstawiŭšysia jamu—chto ja taki—zapytaŭsia: čamu j pa jakoj winie aryštawali Kurbskaha? „Nia wiedaju, ci jon aryštawany“ — adkazaŭ p. Iotkoŭski. Tymčasam pačaŭ raić mnie, kab ja ŭziaŭsia za Biełaruski Dziciačy prytułak, katory mieścicca ŭ Barysa-Hlebskim klaštary, hdzie, jak mnie bažyŭsia p. Jotkoŭski, ŭkaraniŭsia balšawizm. Heta—

kažu—niapraŭda: ja sam apiakujusia hetym prytułkam biednych dziaciej, kiraŭnica Prytułku p. Stanisława Bujło, zasłuhwaje tolki na pašanu i nia maje ničoha supolnaha z balšawikami, a ŭžo dzieci — to j hawaryć niama čaho.

Tady kinuŭ ja načalnika, dy pašoŭ šukać samoha Starasty. Nažal, akazałasia, što Starasty p. Rahalewiča nia było ŭ Horadni. Zmušany byŭ pajšci da zastupnika Starasty p. Stenpnieŭskaha, ŭ jakoha spytaŭsia, ŭ čym winawacić Kurbskaha? „Nielha ab hetym kazać, pokul nie paśpieli aryštawać i inšych biełarusaŭ“—tak adkazaŭ p. Stenpnieŭski.

Na zaŭtrašni dzień dawiedaŭsia ja ŭ «Starostwie» ad p. Jotkoŭskaha, što Kurbski nadta-ž ciažka abwinawačany i što sprawa jaho budzie skirawana da prakurora.

Imianiem Biełaruskaha Kamitetu napisaŭ ja da prakurora, prosiačy jaho pryśpiašyć sledztwa; atrymaŭ adkaz, što sprawa Kurbskaha daručena suddzi sledčamu 1 rajonu pry akružnym sudzie.

Razhladzieŭšy sprawu ŭ suddzi sledčaha, wyjaśniŭ, što rečawyja dowady dzieła abwinawačańnia Kurbskaha, zabranyja paśla rawizii ŭ jaho kwatery—woś jakija: 1) niekalki štuk knižačak dzieła biełaruskich zahraničnych pašpartoŭ, jakija pakinuŭ u Kurbskaha Delehat Biełaruskaj Rady, praježdžaŭšy, ŭ časie nachodu balšawikoŭ, z Miensku ŭ Waršawu, a časowa zatrymaŭšysia ŭ Horadni, da prychodu tudy balšawikoŭ; 2) kala paŭtara dziesiatka wajskowych paświedčańniaŭ, jakija zastalisia ŭ Kurbskaha z času ŭradowańnia jaho ŭ roli instruktara dzieła naboru wojska Biełaruskaj Wajskowaj Kamisii, jakaja ŭžo zlikwidawałasia ŭ traŭni m-cy s. h. Dyk woś i bačam jasna, što rečawyja dowady zusim lehalnyja i nie dajuć nijakaj padstawy abwinawačawać i sadzić u wastroh Kurbskaha. Ale-ž, pamima hetaha, palityčny addzieł pry „Starostwie“ stwaryŭ akt prociŭ Kurbskaho.

Pawodle aktu Kurbski maje być siabram niejkaj miascowaj rewalucyjnaj partyi, jakaja maje metu adbudawać Biełaruskuju Respubliku na biełaruskich ziemlach, jakija paśla ryžskaha traktatu padpali pad Polskuju Dziaržawu.

Biaručy pad uwahu strašennuju niesprawiadliwaść, prasiŭ ja suddziu dazwolić mnie pabačycca z Kurbskim u wastrozie; a atrymaŭšy dazwoł—napisaŭ skarhu na imia prakurora, jakuju Kurbski, pry astrožnym načalstwie, padpisaŭ.

Zdawałasia, što ŭžo ŭsio zrabiŭ. I dumaŭ tolki wyjechać z Horadni. Tymčasam pierad samym maim adjezdam na wahzał, palicyja sledčaja akružyła dom, u jakim mieścicca Biełaruski Dziciačy Prytułak, hdzie i ja zatrymaŭsia praz niekulki dzion, pokul sprawy wyjaśniŭ.

Načalnik palicyi źjawiŭ dwa nakazy ad p. Stempnieŭskaha: pieršy—adnasiŭsia da Dziciačaha Prytułku, kab tam zrabić ścisłuju rawiziju; a druhi—da mianie.

Zhodna z nakazam p. Stenpnieŭskaha palicyja pawinna była spraŭdzić dakumentalna maju asobu, a pamima hetaha — kali-b ja nia mieŭ tak zwanaj karty pabytu na m. Horadniu — zaaryštawać mianie i wyprawić etapam pad kanwojem da Waršawy ŭ rasparadžeńnie Uradowaha Kamisara.

Asabistaść swaju dakazaŭ ja dyplamatyčnym pašpartam, wydanym mnie Polskim Ministerstwam Zahraničnych Spraŭ.

Adnaka-ž, načalnik palicyi, pamima dokazu majej asabistaści, byŭ hroznym wykanaŭcaj zahadu padstarasty,—kab pasadzić mianie pad-aryšt. Na prośbu maju, kab puścić mianie da padstarasty p. Stenpnieŭskaha, kab pradstawić jamu asabista moj dakument i wytłumačyć biezpraŭnaść jaho zahadu, načalnik dazwoliŭ šukać mnie pa mieście, pad kanwojem, p. Stenpnieŭskaha. U niejkaj kawiarni znajšoŭ ja jaho. Na interpelacyju maju—adkazaŭ prosta: „Ja tolki wykanaŭca nakazu, a haspadaryć tut Wajewoda z Biełastoku“, a za hetym huknuŭ da kanwojnaha: „nakaz ma być ścisle wykonany“! Zusim stała mnie zrazumieła, što tut niama rady—byŭ zmušany paddacca samowoli čynoŭnika i pajšci z tej kawiarni pad-aryšt.

Trymali mianie 27 hadzin i až trecim ciahnikom wywiaźli mianie ŭ Biełastok.

Z pryčyny nočnaj pary, kanwojny, nia wiedajučy kudy mianie dzieć, zawioŭ da palicejskaj 3 čaści, hdzie ździekawalisia nada mnoj, chočačy pieratreści mnie kiašeni, nie zważajučy uwahi na majho kanwojnaha. Až u 9 hadzinie byŭ ja wydany ŭ ruki Ekspazytury sledčaj, hdzie, dapasiŭšy mianie i napisaŭšy pratakoł, wypuścili.

Addychnuŭšy krychu i chutčej pajšoŭšy da restaracyi, kab tam supakoić hoład. Tolki, što paśpieŭ źjeści, jak uznoŭ pabačyŭ prad saboju taho-ž načalnika Ekspozytury, katory mianie zwolniŭ.

„Musiš pan wiarnucca nazad da Ekspazytury“— zahamaniŭ jon: — „ja atrymaŭ praz telefon nakaz z Horadni, kab nia puścić pana na wolu, a pad kanwojem wyprawić u Waršawu. Uznoŭ zasadzili mianie pad-aryšt, a nočču wywiazli da Waršawy, hdzie i wydali ŭ rasparadžeńnie Uradowaha Kamisara.

Wyšejaznačanyja fakty, až nadta wykazawajuć, jak pačała „haspadaryć“ i ździekawacca polskaja administracyja nad Biełarusami, na tak zwanych kresach.

Stanowišča strašenna-trahičnaje:

Kožny, chto maje adwahu zwacca Biełarusam— užo praz heta stanowicca, ŭ wačach administracyi, prastupnikam proci Polskaj Dziaržaŭnaści. Kožnaja biełaruskaja arhanizacyja, ci to: kulturnaja, aświatowaja, chryścijanskaja, dabračynnaja, pramysłowaja, haspadarčaja ci handlowaja — zhary pryhawarwajucca na śmierć. Kožny Biełarus i usiakaja arhanizacyja, prosta nazywajucca balšawickimi; a ŭsio, kab woraža nastroić suproci Biełarusaŭ usio polskaje hramadzianstwa, a taksama Uradowyja i prawadaŭčyja sfery.

Cisnuć narod biełaruski, nie dajučy jamu praŭnaha žyćcia, prawakujučy jaho na usialakija prastupki z adnaho boku, a z druhoha, potym, — dušać usimi sposobami za niedawierstwa da polskaj administracyi.

Cwierdžu, što hetkija strašnyja adnosiny polskaj administracyi da Biełaruskaha narodu, nia tolki rujnujuć spakojnaje ich žyćcio, ale taksama, padrywajučy pawahu,—trasuć i samyja padstawy Polskaha Haspadarstwa.

Nielha zhadzicca, dapuścić na chwilinu, kab hetaki paradak zastawaŭsia i dalej, kab nia było kary na tych, što tworać swaim adumam samawolstwa i kab pierastała panawać u Polskim Haspadarstwie — prawa.

Nia wierycca—kab kulturalnaja, demakratyčnaja, chryścijanskaja Polšča, majučaja padstawy prawadaŭstwa, kanstytucyju, dajučuju roŭnaść usich nacyjaŭ pierad prawam—świadoma padtrymliwała samawolu administracyi, dzieła trymańnia ŭ niawoli i represyjach Biełaruski Narod ŭ swaim Haspadarstwie.

Lawon Dubiejkoŭski.

DA NAS PISZUĆ.

KAMIONKA, Horadzienskaha paw. Na ŭschodzie Horodzienskaha pawietu lažyć našaja Kamionka. Narod u nas biełaruski i świedamaść hetaha nie zahłochła. Treba tolki biełaruskich škoł dy hazet, a najbolš ščyrych pracaŭnikoŭ nad adradžeńniem našaha narodu, a praca narodnaja pojdzie ŭpierad bajčej. — Siarod probaščaŭ, jakija tut pracawali, asabliwa ŭ pamiaci astaŭsia ks. Balesłaŭ Jarocki. Heta byŭ sapraŭdy narodny ksiondz i jaho haračyja kazańni świedčyli ab jaho haračaj i mocnaj sialanskaj dušy. Paśla ks. Jarockaho, dobrych niekolki hadoŭ pracawaŭ tut św. p. ks. Farbotka. Jość ludzi s takim-ža proźwiščam, jakija supracujuć u biełaruskim ruchu. Ciapier probaščam u nas ks. Joachim Račkoŭski. Jon pracuje nia tolki ŭ kaściele, ale taksama, jak piśmieńnik i čaławiek, lubiačy wielmi nawuku dy knihi. Ks. Račkoŭski wielmi spahadaje Unii i ščyra chacieŭby, štoś zrabić dziela hetaj światoj dumki. Na hetym hruncie jon biizki katalickamu biełaruskamu hramadzianstwu.

Teofil.

BUCŁAŬ, Wialejskaha paw. Apošnim časam nia tak časta, jak treba, bačym my dobryja adnosiny miž narodam i jaho probaščam. Woś dziela hetaha dobraje wielmi ŭražańnie robić našaja parachwija, hdzie hetyja adnosiny zusim dobryja. Nia treba kazać, kolki Kaścioł i ralihija wyjhrawaje z hetaha. Prykładam, niatolki ŭ niadzielu i świata narodu tut šmat žbirajecca da Kaścioła, ale nat' štodzień wiačornyja piaciary razam z probaščam adhawarywajem my ŭ kaścieli. Ks. Bahieński pracuje tak rupliwa dla sprawy Božaj, što kali nat' wyjedzie hdzieści, da susiedziaŭ, to starajecca wiarnucca pad wiečar, kab paśpieć na hetyja supolnyja paciary ŭ kaścieli. I narod achwotna ŭ rožnych sporach źwiartajecca da swajho probašča.

A.

NAWAHRADAK. Budzie ŭžo dwa miesiacy, jak naš daŭny horad zrabiŭsia dačasnaju stalicaju katalickaha mienskaha biskupstwa, z jakoha pa hetaj staranie frontu astałosia 35 parachwijaŭ. A wyšła heta tamu, što biskup mienski Z. Łazinski, paśla swajho pawarotu z niawoli balšawickaj na stalaje žyćcio da Nawahradka, kab być siarod swajej dyecezii. Pryjezd biskupa ŭwiadzie niemałoje ažyŭleńnie ŭ žyćcio našaha horadu. Biskup maje mnoha dumak, kab z Nawahradka zrabić asiarodak katalickaj pracy. Chto znaje, mo' i duchoŭnaja seminaryja budzie tut zarhanizowana, a mo' i biełarusam biskup pamoža. Pahladzim. Ks. Abrantowič, jaki byŭ ŭ apošni hod, kiraŭnikom polskaj himnazii, nia mieŭ adnak łaski ŭ endekaŭ i pakinuŭ hetaje stanowišča. Zdajecca, palaki pawinny byli ciešycca, kali čaławiek inšaj narodnaści, nia wyrakajučysia swaich pierakanańniaŭ, zhadžajecca pracawać i dla palakaŭ. Palakam nie chapaje wučycialoŭ nat' u samaj Waršawie, a tut i hawaryć niama čaho.

Kol.

ŽYROWICY, Słonimskaha paw. Kali jość u Horadzienščynie punkt, jaki mocna źwiazany z Unijaj, dyk heta Žyrowicy. Byŭ tut kališ słaŭny na cełу kraj Kaścioł i manastyr Bazyljanaŭ. U kaściele byŭ tut cudoŭny abraz M. Božaj, nazywanaj, dziela miesta, Žyrawickaj. Sława jaho šyryłasia i ściahawała tut šmat bahamolcaŭ. Pryšła strašnaja časina kasawańnia Unii i — prawasłaŭnyja zabrali kaścioł, manastyr, ziemli, a pradŭsim sam abraz. Adnak nie zabyta jašče Unija: Siarod narodu znajšliś u Horadzienščynie ludzi, jakija ŭmiejuć, abo pomniać jašče roznyja unijackija pieśni. Zahranicaj wydany pieknyja medali z Matkaj Božaj Žyrowickaj i św. Jozefatam. Pad kaniec 1918 h., zimoju, byŭ, zdajecca, i ŭ Žyrowicach prajezdam unijacki Biskup łucki Jazep Bocian. Chto moh da 1914 h. spadziewacca, što stapa unijackaha ŭładyki stanie ŭznoŭ ŭ Žyrowicach?! Boski Ahlad moža taksama zrabić, što kališ pierad cudoŭnym abrazom ŭznoŭ zapiajuć unijacki akafist! Daj Boža!

S.

MAŁADEČNA. Dobra pomnim my ks. Andreja Cikotu, jaki tut pracawaŭ ŭ 1918 h. Hod hety asabliwa astaŭsia ŭ pamiaci žycharoŭ, što ŭ jom razčyniŭsia paśla troch hadoŭ wajny front niamiecki i abiedźwie častki razrezanaj Biełarusi iznoŭ złučylisia. Možna uazwać hety hod wiasnoj Biełarusi: tolki tahdy ustupiła da nas nadzieja na toje, što zaraz ŭstanie zorka dla našaho narodu. I woś tahdy my mieli siarod nas ks. Cikotu, praŭdziwaho słuhu Chrystusowaho: dobraho biełarusa. Swaim taktam jon zdabyŭ pawažańnie takža siarod uciekačoŭ žaleznadarožnikaŭ z Polščy, jakich tahdy u nas było šmat.

Najlepš byłob, kab ŭ Maładečnie była adčyniena biełaruskaja wučycielskaja seminaryja. Maskali mieli tut swaju seminaryju, jakoje wielmi drenna zapisałasia ŭ narodnym žyćciu našaho kraju, bo jana hadawała tolki rusyfikataraŭ.

K.

ŠTO ČUWAĆ NA SWIECIE.

Z POLSZČY.

— 19-ha wieraśnia ŭ Polščy wybrany nowy ŭrad.

Staršynioj Rady Ministraŭ wybrany rektar Waršaŭskaj palitechniki A. Ponikoŭski. Niama wiedama, ci hetyja pany ministry zrobiać jakoje palahčeńnie biełaruskaj aświecie i ŭsiamu biełaruskamu žyćciu, ci buduć i nadalej cisnuć biełaruskuju školu, a samych biełarusaŭ aryštowywać.

— Na katalickim źjeździe ŭ Waršawi była asobnaja sekcyja dziela relihijnych spraŭ na Ŭschodzie. U zjezdzie pryjmaŭ učaście o. Trafim Siemiacki, greko-katalicki świaščeńnik z Bielščyny. Jon pramaŭlaŭ, kab źwiernuty byli katalikam b. unijackija cerkwy. Ci heta słušna?

UKRAINCY NIE ZDAWOLENY.

Polskaja ŭłada na Wałani šmat ziamli addaječ polskim kalanistam. Z usiaho hetaho ukrainskaje sialanstwa duža niezdawolena.

LITWA. Kali byŭ niadaŭna ŭ Koŭni prezydent ministraŭ Łatwiji — Mejerowič, witaŭ jaho ad imia biełarusaŭ Siamaška, jaki siabie ličyć ministram biełaruskich spraŭ pry litoŭskim uradzie. Biełarusy jaho

nie pryznajuć. Siamaška dziakawaŭ za pomač, jakuju Łatwija akazawaje biełarusam — uciekačom, wiartajučymsia z Rasiei.

— Jak pawiedamlajuć kowienskija hazety, narezką ziamli sialanam u Niezaležnaj Litwie prachodzić nadta ŭśpiešna. Usie wialikšyja panskija dwary ŭžo zabrany pad kaznu dla narezki sialanam. U pieršy čarod nadzialajucca biezziamielnyja. Niewialikaja płata haspadarstwu raściahniena na šmat hadoŭ, dziela čaho ziamla dastupna samamu biednamu haspadaru. Hazety pryznajuć, što ziamielnaja reforma kowienskaha ŭradu zdabyła jamu haračyja sympatyi ŭsiaho sialanstwa.

ŁATWIJA.

Na pačatku kastryčnika ŭ Ahłonie pačynajecca školny hod u duchoŭnaj katalickaj seminaryi. U seminaryi i akademii ŭ Pietrahradzie nia było dobra, tam často zašmat było polskaho duchu. U seminaryi u Ahłonie zusim inakš. Tut, aprača spraŭ čysta relihijnych, jość žadańnie być karysnaj rodnaj Łatwii. A heta ŭžo duža ważna.

U Lethalii (Łatwija) sioleta zakładajecca pakul što, 20 biełaruskich pačatkowych škoł.

Z RASIEI.

Siarod kamunistaŭ panuje nienawiść da Francyi. Rasiejskija hazety pišuć, što wajna z Rumuniajaj i Polščaj bolš čym peŭna. Za plačami Rumynii i Polščy staić Francyja, jakaja kiruje prociŭsawieckaj palitykaj. Francyja raspačynaje nowuju, praŭdapadobna astatniuju, sprobu skinuć balšawikoŭ.

— Pomač hałodnym idzie zusim słaba, bolš čuwać hutarak, čym realnej pomačy. Biełarusy, jakija z pačatku wajny wyjechali z hetych staron tudy, ciapier celymi abozami ciahnucca na swaje rodnyja miescy, ŭ hetu častku Biełarusi, ratujučysia ad hoładu.

SPRAWA WILENSZČYNY.

Hazety pawiedamlajuć, što sprawa Wilenščyny razhladałasia ŭ Lizie Narodaŭ 21 wieraśnia dzie pryniali druhi prajekt Hymansa, pawodle jakoha Wilnia pawinna być stalicaj usiej Litwiy.

Ź WILNI.

Lik škoł. Sioleta ŭ Wilni istnujeć 10 biełaruskich pačatkowych škoł.

U Szkolnaj Radzie. 12 wieraśnia adbyłosia pasiedžańnie Centralnaj Biełaruskaj Szkolnaj Rady. Apracawany i pryniaty memorjał da polskaha ŭradu ab ciažkim sučasnym pałažeńni biełaruskich školak. U hetaj sprawie maje chutka wyjechać u Waršawu delehacyja ad Szkolnaj Rady.

Wyšła ŭ biełaruskaj mowie z druku elementarnaja alhebra Kisielowa; pierakłaŭ A. Łuckiewič, šašć I, cana 250 polskich marak.

— Wilenskija biełarusy zbirajucca pryniać učaście na źjeździe ŭ Prazie.

— I počta biełarusami apiakujecca. Adzin biełarus z Nieświžu piša: Pasłany jamu list, jon dastaŭ jaho praz miesiac na počcie ŭ Nieświžu. Kanwert byŭ raździorty a adznaki cenzara nia było.

— Biełaruskaja realnaja škoła u Radaškawišach. Skora u Radaškawičach adčyniajecca biełaruskaja realnaja škoła z 7 klasami.

— Da šukajučych rabot. Biełarus harodnik, lasnik, storaž mohuć dastać słužbu ŭ chwalwarku pad Wilniaj. Zwaročawacca u Biełaruskuju kniharniu (Wilnia, Zawalnaja 7).

— Biełaruskaje ihryšča U subotu 17 wieraśnia ŭ Biełaruskim Muzykalna-Dramatyčnym Hurtku było ihryšča. Zhulali dźwie pjesy. Asabliwa dobra była zhulana pjesa „Ja pamior". Usie artysty hulali dobra, tolki što blizu nichto z ich nia umieŭ biełaruskaj mowy. Hamanili niejkaj „trasiankaj" bolš maskoŭskaj, čym biełaruskaj. Błaha taksama, što adzin artyst p. W. uznoŭ chłusiŭ i sapsawaŭ usio dobraje uražańnie ad ihryšča. Kali tak i dalej buduć źnieważać artysty biełaruskuju mowu a p. W. chłusić, dyk my nia ručajemsia, što publika ucierpić i usiedzić u zali.

U lik siabraŭ „Tawarystwa Biełaruskaje. Szkoły" na hetych dniach zapisalisia zapraŭdnymi siabrami:

1. Branisłaŭ Taraškiewič. 2. A. Abramowič. 3. Jazep Haŭryluk. 4. Anton Łuckiewič' 5. Świaščeńnik Michaił Plis, 6. Juljan Sasnowski, 7. L. Bahdanowič, 8. Ks. Adam Stankiewič, 9. F. Steckiewič, 10. F. Zhirski, 11. Michalina Rychterycha, 12. Henadź Bahdanowič, 13. I. Kančeŭski, 14. Janka Stankiewič, 15. A. Trepka, 16. Michaił Kachanowič, 17. Arkadź Smolič, 18. Wiačesłaŭ Bahdanowič, 19. Francišak Alachnowič, 20. T. Świryła, 21. Makar Kościewič, 22. I. Paźniak, 23. Stanisłaŭ Wałejša, 24. Kazimir Markiewič, 25. Michał Hrečanik, 26. Jakaŭ Dylis, 27. Symon Rak-Michajłoŭski, 28. Hermanowič, 29. Michał Kabierac, 30. A. Boryk, 31. Julija Hičanka, 32. Stanisłaŭ Stankiewič, 33. Wacłaŭ Iwanoŭski, 34. E. Paŭkšta, 35. Wacłaŭ Pupka, 36. Leapold Rodziewič, 37. Dr. Ant. Kraskoŭski, 38. Čyžeŭski, 39. I. Katowič, 40. Z. Žaŭrył, 41. Ja. Hažeŭski, 42. Kł. Chałaściakoŭ, 43. P. Žaŭryd, 44. M. Katowič, 45. Alaksiej Palikša, 46. Siarhiej Kazieka, 47. Mikoła Szyła, 48. Piotra Astapkiewič, 49. A. Karabač, 50. P. Bindziuk, 51. Alona Sakałowa, 52. Luboŭ Hančaruk, 53. Aleksandara Smolič, 54. Fabijan Jaremič 55. Iwan Kraskoŭski, 56. U. Łastoŭski, 57. Janka Marazewič, 58. Daminik Hałaŭnia, 59. Malinoŭskj, 60. Bułaŭskaja. 61. Bułaŭski, 62. Rajčonak.

BIEŁARUSY!

Kamu dorahi sprawy rodnaje kultury, usie, jak adzin, zapisywajciesia u Tawarystwa Biełaruskaje Szkoły. Zapisywacca možna u Wilenskaj Biełaruskaj Kniharni (Zawalnaja, 7), a z prawincyi—prysłauszy piśmiennuju zajawu u Tawarystwa (Wilnia. Wostrabramskaja, 9). Wypisywajcie Statut Tawarystwa. Czym bolej budzie siabrou u Tawarystwie, tym lahczej budzie raźwiwać biełaruskuju aświetu. Zapisacca možać, i pawinien kožny: intelihient, sielanin, rabotnik.

Drukarnia „DRUK", Subač 2. Redaktar i wydawiec W. Hryniewič.